



Prośba do

Prezydenta miasta Wrocławia

Jacka Sutryka



Petycja w sprawie kładki

My, mieszkańcy osiedla przy ulicy Piwnika Ponurego, prosimy o pomoc w odbudowie kładki prowadzącej z osiedla do Centrum Psiego Pola.

Kładkę rozebrano w przyspieszonym tempie w 2017 roku, zabierając nam ogródki i doprowadzając tereny zielone do ogromnego zapuszczenia, zarośnięcia i zdziczenia, co jest niezrozumiałym dla nas marnotrawstwem dóbr naturalnych okolicy a także co wpływa na ogólny wizerunek miasta jako zaniedbanego a nam odbiera poczucie estetyki miejsca, w którym mieszkamy i spędzamy większą ilość czasu. Co istotniejsze to również wpływa na zanieczyszczenie miasta, ponieważ zamiast uprawiać rośliny minimalizujące zanieczyszczenie smogiem, rosną przypadkowe chwasty o wiele mniej skuteczne.

Mimo obietnic odbudowy kładki z dostępem dla osób starszych, niepełnosprawnych, matek z wózkami. Do dziś nic nie zostało zrobione. Nie zaproponowano żadnych rozwiązań poza zwiększoną liczbą spalinowych autobusów, co kłóci się chyba z polityką rządu i Miasta Wrocławia odnośnie redukcji zanieczyszczenia powietrza i

emisji spalin. Powoduje to znaczne utrudnienia nie tylko osobom takim jak starsze, chore, ciężarne, z małymi dziećmi w wózku, rowerzyści lecz również przeciętnym mieszkańcom osiedla. Nieproporcjonalnie wydłuża się czas załatwiania podstawowych potrzeb, takich jak wizyta w przychodni, dostanie się do szkoły, na pocztę, zrobienie zakupów czy po prostu wydostanie się z „zza torów” w kierunku centrum.

Tym samym odcięto nas zupełnie od reszty miasta, gdyż osiedle znajduje się za torami kolejowymi i autostrada A8 z 6-ma pasami ruchu. Ogólnie jesteśmy zmuszeni do korzystania z rozwiązań nie-ekologicznych, jednocześnie odbierając nam podstawowe prawo do podejmowania decyzji. Zmusza się nas więc do:

- Korzystania z autobusu nawet przy tak podstawowych czynnościach jak wyjście na spacer; gdyż wyjście jest ograniczone przez odcięcie tego terenu. Ponadto, jest to zupełnie naturalnym, że podczas spaceru wykorzystuje się ten czas na załatwienie innych spraw w okolicy mieszkania, a nasza okolica jest obecnie zupełnie odcięta od takich miejsc.
- zwiększonych wydatków na bilety autobusowe;
- znacznego obniżenia bezpieczeństwa, gdyż np. dzieci, które wcześniej mogły bezpiecznie i szybko po kładce dojść bezpośrednio do szkoły, obecnie muszą skorzystać z autobusu a następnie przejść przez ulice w ruchliwym i niebezpiecznym miejscu.
- Znacznego obniżenia a wręcz narażania życia rowerzystów, którzy o miejsce na drodze muszą walczyć z samochodami, bo ścieżki rowerowej nie wybudowano.
- Tworzenia ogromnych korków na drodze, w momencie kiedy miasto dąży do zminimalizowania takich sytuacji. Zamiast dążyć do likwidacji, zupełnie niepotrzebne a wynikające z chaotycznego zaplanowania lub wręcz braku planów,

wytwarzając zupełnie nowe zatory na drodze w części miasta, która i tak już się boryka z ogromnym problemem.

Sytuacja ta jest również naturalną zachętą do zakupu samochodu lub używania już posiadanego pojazdu znacznie częściej, zwiększając zagęszczenie na drogach. Tym samym należy pamiętać, że nie wszyscy mają samochody czy chcą stać w korkach. Jesteśmy pozbawiani znacznej części czasu wolnego, bo znacznie wydłużył się czas załatwiania podstawowych spraw lub przybyły nowe, jak odbiór dziecka ze szkoły.

Zwracamy się z uprzejmą prośbą o pilne odbudowanie kładki z dostępem po obu stronach dla osób starszych, ludzi poruszających się z wózkami, oraz rowerzystów (najlepiej z windami). Również prosimy o zwrócenie uprzednim użytkownikom odebranych na inwestycję ogrodów działkowych.